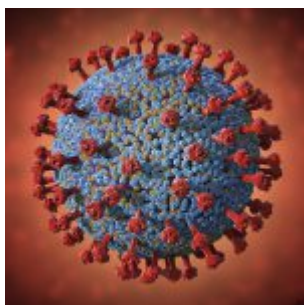


Porównano dwa kraje o podobnej populacji, ale skrajnie różnych statystykach wyszczepienia. [VIDEO]



Możecie zobaczyć sami, bo zrobiono z tego film. Poniższa sklejka pokazuje, jak wyglądał efekt wyszczepienia Australijczyków oraz jak w tym samym czasie chorowali Nigeryjczycy. No właśnie – CZY chorowali? Czy szczepionka, terror i dezinformacja rządowa pomogły w Australii?

Najlepszym podsumowaniem niech będzie komentarz Fauciego z 1993 roku, który ktoś przytoczył na końcu – koniecznie zobaczcie. Oj Tony, coś Ty narobił?

ArriveCan czyli narzędzie Wielkiego Brata



Aplikacja ArriveCan – jak się okazuje może zostać z nami na stałe. Rząd twierdzi, że jest to bardzo użyteczne narzędzie dla przyspieszenia procesu przekraczania granicy.

ArriveCan rzekomo sprawdza przyjeżdżających podróżnych pod kątem COVID-19 i śledzi stan szczepień. Odmowa użycia aplikacji może skutkować grzywną w wysokości do 5000 dol. na mocy ustawy o kwarantannie.

W raporcie federalnego audytora generalnego z grudnia 2021 r. stwierdzono, że aplikacja ArriveCan **poprawiła jakość informacji zbieranych przez rząd na temat podróżnych**. Jednak słaba jakość danych oznaczała, że prawie **138 000 wyników testu COVID-19 nie można było przypisać do przyjeżdżających podróżnych**, a tylko 25 procent podróżnych, którym nakazano poddać się kwarantannie w zatwierdzonych przez rząd hotelach, zostało zweryfikowanych, że w nich rzeczywiście przebywało.

W zeszłym miesiącu, z powodu błędu ArriveCan poinstruowała około 10 200 podróżnych, aby poddawali się kwarantannie przez 14 dni mimo, że nie musieli tego robić. Wielu krytykuje dlatego te decyzje są zautomatyzowane i pierwszeństwo ma to co nakazuje aplikacja nie to co wynika z danych.

Ostatnie aktualizacje ArriveCan aplikacji skupiły się na rozszerzenie jej aplikacji, a nie na środkach zdrowia publicznego. Na lotniczych przejściach granicznych można teraz przy jej pomocy, wypełnić formularz zgłoszenia celnego przed przybyciem na lotnisko Toronto Pearson, Vancouver lub Montreal.

W zeszłym tygodniu rząd poinformował, że planuje rozszerzyć

tę funkcję o przyloty do Calgary, Edmonton, Winnipeg, Ottawy, Quebec City, Halifax na lotnisko Billy Bishop Toronto City.

Elektroniczne gromadzenie danych związanych jest obowiązkowe na wielu granicach międzynarodowych, a formularze internetowe są coraz częściej wykorzystywane z powodów niepandemicznych. Australia obsługuje swoje elektroniczne zezwolenia na podróż wyłącznie za pośrednictwem aplikacji online, podczas gdy od przyszłego roku będzie wymagany formularz zezwolenia online do odwiedzenia Unii Europejskiej .

Kanadyjscy urzędnicy mogą planować coś podobnego. Minister bezpieczeństwa publicznego Marco Mendicino powiedział dziennikarzom w czerwcu, że chociaż ArriveCan została stworzona dla COVID-19, *„ma możliwości technologiczne, aby naprawdę skrócić czas potrzebny na kontrolę na granicy”*.

Przed pandemią Kanada rozpoczęła już cyfryzację swoich usług granicznych za pomocą innych inicjatyw, w tym instalowania kiosków celnych na głównych lotniskach począwszy od 2017 r. i wprowadzenia w 2018 r. aplikacji eDeclaration.

Wysocy rangą przedstawiciele administracji federalnej przyznają wprost, że Ottawa wykorzystuje COVID-19 jako okazję do przyspieszenia przejścia na digitalizację obsługi kontroli przemieszczania się ludzi. Rząd federalny wykorzystuje kryzys zdrowia publicznego, aby przyzwyczaić ludzi do zmodernizowanej granicy.

Według Pierre’a St-Jacquesa, rzecznika Imigracji i Unii Celnej, **około jedna czwarta osób, które wjeżdżają do Kanady samochodem z USA, nie używa wcześniej ArriveCan.**

Kanadyjska Agencja Służb Granicznych potwierdziła, że **na granicy lądowej kanadyjsko-amerykańskiej obowiązuje jednorazowe zwolnienie dla podróżnych**, którzy „mogli być nieświadomi” przepisów. Z pięciu milionów przepraw między 24 maja a 4 sierpnia zwolnienie to zostało użyte 308 800 razy, podała CBSA.

Jest to tylko tymczasowe rozwiązanie, powiedział St-Jacques, ponieważ funkcjonariusze, którzy już czują się przeciążeni z powodu braków kadrowych, stają się „konsultantami IT” i rozwiązują problemy techniczne podróżnych, zamiast robić to, do czego zostali przeszkoleni. *„Jeśli celem aplikacji jest zwiększenie wydajności lub bezpieczeństwa podróży transgranicznych, to obecnie nie działa”* – dodaje

Burmistrzowie miast przygranicznych, izby handlowe miast przygranicznych, a nawet sklepy wolnocłowe skarżą się, że ArriveCan, wraz z innymi ograniczeniami odstrasza amerykańskich turystów.

Tymczasowa przywódczyni federalnych konserwatystów Candice Bergen napisała we wtorek na Twitterze, że ArriveCan stworzył „niepotrzebne przeszkody” i „szkodzi kanadyjskiej gospodarce i branży turystycznej”.

Kandydatka na konserwatywne przywództwo Leslyn Lewis twierdzi że jest to „eksperyment nadzorowania populacji”.

Komisarz ds. prywatności bada również skargę dotyczącą gromadzenia i wykorzystywania danych osobowych przez aplikację.

[Źródło](#)

WHO zmieniło nazwę małpiej ospy na Clade – użytą podczas symulacji pandemii z roku

2018, tj. CLADE X



Pandemię “COVID-19” poprzedziło kilka gier symulacyjnych, m.in. szeroko znany «Event 201». Mniej znany jest fakt, że odbyła się również symulacja dotycząca małpiej ospy. W roku 2018, w Johns Hopkins Center for Health Security miała miejsce symulacja «Clade X Exercise». https://www.centerforhealthsecurity.org/our-work/exercises/2018_clade_x_exercise/ <https://homelandprepnews.com/countermesasures/28399-clade-x-simulated-pandemic-put-political-leaders-public-notice/>

Warto zauważyć, że WHO zmieniło obecnie nazwę ospy małpiej; jest ona obecnie nazywana Clade 1 i Clade 2. <https://www.cidrap.umn.edu/news-perspective/2022/08/who-unveils-new-monkeypox-variant-names> <https://www.who.int/news/item/12-08-2022-monkeypox-experts-give-virus-variants-new-names>

Bill Gates w roku 2017: “Następna epidemia może objawić się na ekranie komputera terrorysty wykorzystującego inżynierię genetyczną do stworzenia syntetycznej wersji wirusa ospy lub niezwykle zaraźliwego i śmiertelnego patogenu grypy”.



Trzy miesiące później Johns Hopkins Center for Health Security po raz pierwszy od wielu lat rozpoczęło szczegółowe planowanie nowych manewrów pandemicznych – **jeszcze większych i bardziej złożonych niż poprzednie**. Ich tytuł brzmiał “Clade X” (foto powyżej). <https://liebertpub.com/doi/abs/10.1089/hs.2019.0097?journalCode=hs>

[Źródło](#)

WHO nie przestrzega własnych zasad



Na łamach portalu „Natural News” ukazała się [recenzja artykułu](#), autorstwa Ethana Huff’a, dotycząca analizy tego, czy WHO, międzynarodowa instytucja zarządzająca zdrowiem publicznym na poziomie światowym – sama przestrzega własnych zasad. Ja już się od samego początku [przyglądałem tej](#)

[organizacji](#), dlatego, że wyskoczyła mi nagle jako wyposażona w olbrzymie pieniądze i wpływy, zaś umoczone politycznie w Chiny oraz korupcjogenne związki z Big Farmą. W dodatku pełno tam [ciągot globalistycznych](#). Dziś ten zacytowany artykuł pokazuje wyjątkowość kowida, a właściwie tego, że skasował on obowiązki WHO, które sama ta organizacja nałożyła na świat jako niepodważalne zasady zdrowia publicznego. Popatrzmy na tę listę i okaże się, że nie ma praktycznie żadnej reguły, której nasza pandemia by nie uchyliła.

„Abir Ballan opisał [43-stronicową tezę](#) zatytułowaną „Przegląd WHO i dlaczego to ma dla ciebie znaczenie”, która demaskuje Światową Organizację Zdrowia (WHO) jako wysoce skorumpowaną organizację polityczną promującą tyranie w imię „zdrowia publicznego”. Opublikowana na stronie Pandemics Data & Analytics (PANDA) teza bezpośrednio kwestionuje rzekomy autorytet WHO jako lidera globalnego zdrowia publicznego. Ujawnia, że □□prawie wszystko, co robi WHO, nie ma nic wspólnego ze zdrowiem publicznym, ponieważ prawie wszystko jest tu motywowane politycznie.

„Ten przegląd daje kluczowe informacje, które pomogą ocenić kandydaturę WHO jako autorytatywnej globalnej organizacji zdrowia publicznego” – napisał autor na stronie PANDA. „Zawiera podstawowe informacje na temat zdrowia publicznego i zasad zarządzania pandemią, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami tego oddziału Organizacji Narodów Zjednoczonych”. „Analiza pozwoli ocenić słuszność zalecanej przez WHO reakcji na COVID-19 i małpią ospę oraz określić, jak wiernie WHO zastosowała się do swoich wcześniej opracowanych zaleceń. Następnie podsumowuje założenia leżące u podstaw ich rekomendacji dla Covid-19, a następnie podsumowuje ostateczne zalecenia”.

WHO ma za każdym razem, gdy ma do czynienia z zagrożeniem zdrowia publicznego przestrzegać dziesięciu Zasad Zdrowia Publicznego określonych w jej oficjalnych politykach. Zamiast tego ta ekspozytura ONZ pozbyła się ich wszystkich, gdy

pojawił się COVID-19.

Pierwsza zasada, która dotyczy ludzkiej godności i wolności osobistych, była praktycznie w całości odrzucona, ponieważ WHO wspierała blokady, zamykanie przedsiębiorstw, maski i inne formy faszyzmu medycznego. (WHO była również [zamieszana](#) w możliwe tworzenie i wypuszczanie broni biologicznej koronawirusa). Druga zasada dotyczy zdrowia w sposób holistyczny, odnoszący się nie tylko do dobrego samopoczucia fizycznego, ale także psychicznego, duchowego i społecznego. Czy coś z tego było brane pod uwagę, kiedy WHO popierała ponad dwa lata absolutnego piekła *plandemicznego*? Trzecia zasada – i ta jest *naprawdę* ważna – dotyczy prawa do autonomii cielesnej. W gruncie rzeczy WHO ma szanować prawo każdego człowieka do wyboru własnej drogi do zdrowia – co oznacza brak możliwości wprowadzania nakazów.

Po czwarte, WHO ma wspierać tylko te interwencje zdrowotne, które dana osoba wybiera indywidualnie. Opierając się na trzeciej zasadzie, czwarta raz jeszcze podkreśla, że □ suwerenności i wolności jednostki należy bronić za wszelką cenę. „Pracownicy służby zdrowia muszą uzyskać świadomą i dobrowolną zgodę osób przed jakąkolwiek interwencją medyczną” – czytamy w piątym punkcie. „Niedokładne informacje, manipulacje psychologiczne i jakakolwiek forma przymusu powodują, że zgoda jest nieważna”. Szósta zasada dotyczy informacji medycznych, które pozostają prywatne. Na przykład nikt inny nie ma prawa znać twojego statusu szczepień, ponieważ to nie ich sprawa.

Ostatnie cztery zasady dotyczą dokładnej oceny potrzeb społeczności w oparciu o rzekome zagrożenie; przyjrzenie się długoterminowym skutkom każdej nowej polityki zdrowotnej; wykorzystanie wkładu osób i społeczności w tworzenie tych polityk; i tylko w celu stworzenia strategii opartych na prawdzie, a nie polityce.

Czy WHO przestrzegała któregokolwiek z tych wytycznych podczas

całej plandemii ? Odpowiedź brzmi: *nie* . A zdrowie publiczne nie jest z tego powodu lepsze.

„Zmieniły się zasady” – napisał ktoś z *Exposé News*. „Chodzi o wyludnienie, sterylizację i autorytarną kontrolę. Elita wie, że system finansowy się załamie i nie będzie mieć rozszoszczonych hord, które odbiorą ich niemoralnie spłodzone zdobycze. [...]”

Zebrał [Jerzy Karwelis](#)

[Źródło](#)

Trucizna a przebudzenie zaszczepionych



Jak już wiemy, kolejny zaszczerpiony celebryta „zachorował na Covid”. Tym razem mowa o szefie kryminalnej firmy Pfizer, weterynarzu z zawodu, sefardyjskim żydzie Albercie Bourla.

Na swoim koncie twitterowym oznajmił on (15 sierpnia 2022):

„Chciałbym was powiadomić, że przetestowany zostałem pozytywnie na Covid-19. Jestem wdzięczny za to, że otrzymałem czwartą dawkę szczepionki Pfizer-BioNTech i czuję się dobrze doświadczając bardzo lekkich objawów. Izoluję się i rozpocząłem [zażywanie] Paxlovid.”

← Thread



Albert Bourla 
@AlbertBourla

...

I would like to let you know that I have tested positive for [#COVID19](#). I am thankful to have received four doses of the Pfizer-BioNTech vaccine, and I am feeling well while experiencing very mild symptoms. I am isolating and have started a course of Paxlovid.

7:52 AM · Aug 15, 2022 · Twitter Web App

1,403 Retweets 5,077 Quote Tweets 3,286 Likes

Jednak w kwietniu 2021 roku, tenże sam Bourla twierdził, że produkt firmy, którą zarządza jest w „**100% skuteczny przeciwko Covid-19**”. Tak – w 100%! Według zapewnień, osoba zaszczepiona miała być w 100% odporna „na Covid-19”! (Tak samo twierdzili i przekonywali, zarówno „główny lekarz” USA, czyli Anthony Fauci, propagandyści z CDC i FDA oraz rzesza „ekspertów” powołujących się na... Fauciego, CDC i FDA...)

Tak oto pisał Bourla na tym samym swoim koncie przed ponad rokiem, w trakcie rozpoczętej już propagandowej kampanii wyszczepiania ludzkości:

*„Jestem podekscytowany aby oznajmić o najnowszych analizach fazy 3 badań Pfizera, które pokazują, że nasza szczepionka przeciwko Covid-19 jest 100% skuteczna przeciwko przypadkom Covid-19 w [badaniach] Południowej Afryce. **100%!**”*

← Thread



Albert Bourla ✓
@AlbertBourla

...

Excited to share that updated analysis from our Phase 3 study with BioNTech also showed that our COVID-19 vaccine was 100% effective in preventing #COVID19 cases in South Africa. 100%! [pfizer.com/news/press-rel...](https://www.pfizer.com/news/press-rel...)

9:46 AM · Apr 1, 2021 · Twitter Web App

705 Retweets 2,535 Quote Tweets 1,188 Likes

W ślad za takimi przekazami celebrytów-biznesmenów, chwalejących produkty swojej firmy, całe rzesze tzw. dziennikarzy i tzw. naukowców zaczęły wychwalać produkt firmy Pfizera – oraz innych producentów – powtarzając bezpodstawnie, bezrozumnie i bezsensownie o „skuteczności i bezpieczeństwie” tzw. szczepionek.

Dzisiaj, ci sami, którzy obwieszczali o skuteczności „szczepionek”, cierpią na choroby będące wynikiem upośledzenia odporności organizmu WŁAŚNIE jako efektu działania tych preparatów. Oto kilka przykładów ich wpisów w mediach społecznościowych, gdzie chwalą się wręcz tym, że doprowadzili swój organizm do upadku na zdrowiu. „Zachorowali na Covid” – czyli ich osłabiony organizm w okresie pozagrypowym i najbardziej bezpiecznym, nabawił się jakiejkolwiek infekcji, którą silny i zdrowy – niezaszczepinony! – organizm zwalczyłby niezauważalnie.



Gavin Newsom

@GavinNewsom
Governor candidate, CA

This AM, I tested positive for COVID-19 and am currently experiencing mild symptoms. Grateful to be vaccinated & for treatments like Paxlovid.

I'm following health guidelines and will be isolating while I work remotely.

Wishing everyone a safe & healthy Memorial Day weekend.

6:30 PM · 2022-05-28 · [Twitter for iPhone](#)

1,026 Retweets 1,063 Quote Tweets 11.5K Likes



Elizabeth Warren

@SenWarren

I regularly test for COVID & while I tested negative earlier this week, today I tested positive with a breakthrough case. Thankfully, I am only experiencing mild symptoms & am grateful for the protection provided against serious illness that comes from being vaccinated & boosted.

4:33 PM · 2021-12-19 · [Twitter for iPhone](#)

4,845 Retweets 1,687 Quote Tweets 61.5K Likes



Rep. Peter Welch

@PeterWelch

This evening I tested positive for COVID. Thankfully, my symptoms, which started this morning, are mild. I am grateful for the protection I have from my vaccine and booster. If you're eligible, please get vaccinated & boosted.

I will be isolating and working from home this week.

8:05 PM · 2022-03-14 · [Sprout Social](#)

25 Retweets 10 Quote Tweets 206 Likes



Barack Obama

@BarackObama

I just tested positive for COVID. I've had a scratchy throat for a couple days, but am feeling fine otherwise. Michelle and I are grateful to be vaccinated and boosted, and she has tested negative.

It's a reminder to get vaccinated if you haven't already, even as cases go down.

3:35 PM · 2022-03-13 · [Twitter for iPhone](#)

29K Retweets 6,741 Quote Tweets 350K Likes



Albert Bourla

@AlbertBourla

I would like to let you know that I have tested positive for #COVID19. I am thankful to have received four doses of the Pfizer-BioNTech vaccine, and I am feeling well while experiencing very mild symptoms. I am isolating and have started a course of Paxlovid.

7:52 AM · 2022-08-15 · [Twitter Web App](#)

99 Retweets 340 Quote Tweets 289 Likes



John Tory

@JohnTory

This morning, I tested positive for COVID-19.

I am thankful that I have been fully vaccinated and have the best protection possible against COVID-19. I know this also gives me the best chance at a quick recovery so I can be back to a busy in-person schedule as soon as possible.



Mayor Lori E. Lightfoot

@chicagosmayor

Earlier today, I tested positive for COVID-19. I am experiencing cold-like symptoms but otherwise feel fine which I credit to being vaccinated and boosted. I will continue to work from home while following the CDC guidelines for isolation.

3:40 PM · 2022-01-11 · [Twitter Web App](#)

471 Retweets 3,011 Quote Tweets 2,823 Likes



Amina J Mohammed

@AminaJMohammed

I have tested positive for COVID-19. Grateful to be one of the privileged to have been vaccinated as I think of the millions still without protection. Let us continue to push for vaccines leaving no one behind. (1/2)

3:18 PM · 2022-06-28 · [Twitter Web App](#)

86 Retweets 25 Quote Tweets 650 Likes



Hillary Clinton

@HillaryClinton

Well, I've tested positive for COVID. I've got some mild cold symptoms but am feeling fine. I'm more grateful than ever for the protection vaccines can provide against serious illness. Please get vaccinated and boosted if you haven't already!

6:30 PM · 2022-03-22 · [Twitter Web App](#)

Te preparaty – których dokładnego składu po dziś dzień nie znamy, gdyż producenci nie ujawnili szczegółów, a już z samych znanych składników tworzy się przeraźliwy obraz śmiertelności mikstury – zabiły dotychczas dziesiątki milionów ludzi.

Ile ofiar „szczepionek”?

Steve Kirsch, znany multimilioner i zaszczepiony-acz przebudzony aktywista na rzecz prawdy o szczepionkach, w najnowszym [wpisie](#) zadaje pytania i podaje wyliczenia co do możliwych ofiar preparatów rozprowadzanych jako „szczepionka przeciwko Covid-19”. Powołuje się m.in. na obliczenia statystyczne [Matthew Crawforda](#) (jeszcze dokonane rok temu),

który doszedł do dosyć konserwatywnej liczby 2500 oznaczającej, że na każde 2500 szczepień przypada jedna ofiara śmiertelna – oczywiście jako efekt działania tychże preparatów. **Crawford wyliczył, że na milion podanych dawek przypada 411 ofiar śmiertelnych.** Zatem, biorąc pod uwagę 600 milionów podanych w Stanach Zjednoczonych dawek „szczepionek”, można obliczyć, że wskutek działania – tak jest: działania! – tzw. szczepionek zmarło w samych Stanach Zjednoczonych niemal półtora miliona ludzi.

Badania teoretyczne weryfikuje pozytywnie rzeczywistość, gdyż zarówno lekarze patolodzy donoszą o ogromnej, nieznanej w przeszłości skali zgonów (chodzi o tych nielicznych odważnych lekarzy, którzy mówią o tym publicznie, jak również w rozmowach prywatnych pomiędzy nimi), jak i domy pogrzebowe, a nawet firmy ubezpieczeniowe [zob. [1](#), [2](#), [3](#)] – wszyscy mówią zgodnie o niespotykanym i nigdy nie obserwowanym w przeszłości wzroście liczby zgonów oraz o istnej „pladze” nagłych a „niewyjaśnionych” zgonów wśród młodych ludzi.

Polecamy wywiad z dr. Ryan Cole, jednym z najbardziej renomowanych patologów amerykańskich

<https://rumble.com/vlfsq9h-ryan-cole-on-how-to-identify-a-person-killed-by-the-covid-vaccine.html>

W skali globalnej, przy podaniu 12,4 miliarda dawek (liczba wg artykułu w Bloomberg), można wyliczyć, że w ciągu 2 lat do tej pory zgładzono 30 milionów ludzi. Niezły efekt „skutecznego i bezpiecznego” produktu, choć trzeba przyznać, że nie jest on wystarczająco efektywny biorąc pod uwagę nakłady finansowe, środki przymusu i kampanię propagandową. Przy docelowych liczbach maltuzjanistów, redukcjonistów i eutanazystów chcących doprowadzić do likwidacji większości ludzkości, te 30 milionów jest niezwykle słabym efektem ich nakładu pracy. Jednak intensywne prace trwają nad doskonaleniem preparatu, metodą wprowadzania do organizmu, środków przymusu i reklamy oraz innych detali z arsenału broni psychologicznej.

„Długi kowid i nagłe przypadki śmierci”

Dużo bardziej efektywne jest długofalowe działanie produktu, doprowadzające do wielokrotnie większej liczby chorych, w tym przewlekłe i nieuleczalnie chorych. Trudno jest zmierzyć dokładną liczbę – **mogącą dochodzić do kilkuset milionów na świecie** – gdyż nikt nie zbiera takich danych, a nawet nikt nie interesuje się chorymi.

Aby przykryć działanie tych „szczepionek”, główne media i establishment medyczny tworzą mit o „długim kowidzie” („*long covid*”), czyli pogorszeniu stanu zdrowia osoby „po przebytym kowidzie”, zapominając dodać, że osoby chorujące to niemal wyłącznie zaszczepieni. Niestety, osoby które uwierzyły propagandzie przyjmując do organizmu nieznany preparat, teraz są zrozpaczone nie mogąc zrozumieć dlaczego ten sam konglomerat polityczno-medialny nie interesuje się ich losem. Nawet lewacka propagandowa maszyna medialna [Politico](#), w swojej kolejnej agitce zdobyła się na opisanie tego zjawiska, pisząc, że ci „długo-kowidowcy” skarżą się na to, że nikt nie interesuje się nimi, i że **„są pozostawieni sami sobie aby zgnić”** w swoich chorobach. Bo rzeczywiście, bezduszni i bezmyślni lekarze nie potrafią leczyć osób i chorób o „niewyjaśnionych przyczynach”, i często realne bóle i cierpienia pacjentów przypisują zaburzeniom psychicznym. Pomimo tego, że te „niewyjaśnione przyczyny” można w naukowy i statystyczny sposób wyjaśnić i wskazać źródło utraty zdrowia i uszkodzenia organizmu, nikt się tego nie podejmuje.

Oprócz „długiego kowidu” stworzono też i nowe „jednostki chorobowe” w rodzaju SADS („nagłego arytmicznego śmiertelnego syndromu”), który odbiera „w niewyjaśnionych okolicznościach” życie, najczęściej we śnie, najczęściej młodym ludziom. Oczywiście zaszczepionym, lecz twórcy terminu nie dopowiadają tego, choć opisują w niezwykle precyzyjny sposób jak przebiega nagły zawał serca, który jest jednym z czołowych „skutków ubocznych” (*myocarditis, pericarditis*) tych genetycznych preparatów.

Steve Kirsch po raz kolejny proponuje kolejne milion dolarów swoich własnych pieniędzy, niemal darmowo daje każdemu z elity lekarsko-medyczno-instytucjonalnej, kto chciałby jedynie spotkać się z nim publicznie. Nie wymaga aby jego interlokutor zmienił swoją opinię, **lecz jedynie aby obronił wyrażane oficjalne tezy**. Nikt jak do tej pory – a oferta jego jest otwarta i dostępna od ponad roku niemal dla każdego i ponawia on prośby pisząc imiennie do dziesiątek celebrytów – nie przyjął jej, ani nawet nie odpowiedział.

Nikt nie interesuje się losem chorujących, losem opiekujących się rodzin, losem matek, ojców, dziadków opłakujących zgony najbliższych. To temat tabu dla dziennikarzy głównego nurtu – którzy sami siebie cenzurują i są na czele listy współwinnych obecnej sytuacji; temat tabu w mediach społecznościowych – cenzurujących coraz sprawniejszymi algorytmami wszystkie niepoprawne wpisy; temat tabu wśród lekarzy i naukowców – bojących się wychylić, albo po prostu tak samo głupich jak większość społeczeństw, pomimo napęczniałego ego, tym większego im więcej mają literek przed czy po nazwisku; temat tabu dla instytucji rządowych – nie zbierających danych o skutkach dopuszczonych do obrotu (handlowego!) produktów; temat tabu dla polityków – pierwszych osobników na ławach oskarżonych w pokazowych procesach, itd, itp.

Nie znaczy to jednak, że ludzie stojący na czele piramidy piszącej scenariusze do dalszej rozgrywki z „nadmierną” ludzkością, nie zdają sobie sprawy z obrotu sprawy. Jedni zacierają ręce widząc dotychczasowe wyniki, inni są niezadowoleni. Jedni i drudzy jednak dążą do polepszenia efektywności i precyzyjniejszych środków zniewalania.

Im dzisiaj ciszej, tym mocniej uderzymy jutro

Wyciszając dzisiaj kampanię medialną, na zbliżającą się jesień i zimę złoczyńcy światowi przygotowują kolejną partię programu wytępienia zbędnej szarańczy – wiedząc doskonale, że to co narzucają jest zbrodniczo śmierniczące.

Wielka Brytania zaaprobowała właśnie nowy produkt firmy Moderna, pomimo tego, iż „skutki uboczne” tej „nowej szczepionki przeciwko Covid-19” mają takie same wskaźniki nieskuteczności i niebezpieczeństwa, jak poprzednia wersja produktu. Totalnie skorumpowana brytyjska agencja rządowa *Medicines and Healthcare Products Regulatory Agency* (MHPRA) – tak jak amerykański kryminalny odpowiednik FDA – aprobuje produkt, doskonale zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw, lecz nie interesuje się ani „efektami ubocznymi”, ani długofalowymi skutkami, nie mówiąc o losach poszkodowanych osób.

W przypadku „nowej” wersji preparatu Moderny – „przebadanej” w „badaniach klinicznych” na dokładnie 437 osobach (według raportu BBC) – nieznane są długofalowe skutki uboczne, z czym producenci nie kryją się.

Tak jak we wcześniej zawartej umowie pomiędzy koncernem Pfizer a Unią Europejską na dostarczenie milionów dawek preparatu, nie kryto się z tym, że producent i kupujący „nic nie wie o skutkach ubocznych”. Najlepiej strusiowo schować głowę, zamknąć oczy, udawać nic niewiedzącego, sfałszować badania – i taki diaboliczny przekaz podać społeczeństwu. Na stronach 48-49 Formularza Zamówienia Szczepionki czytamy:

*„... Uczestniczące Państwo Członkowskie przyjmuje ponadto do wiadomości, że **długoterminowe skutki i skuteczność szczepionki nie są obecnie znane i mogą wystąpić działania niepożądane szczepionki, które nie są obecnie znane.**”*

4. The Participating Member State acknowledges that the Vaccine and materials related to the Vaccine, and their components and constituent materials are being rapidly developed due to the emergency circumstances of the COVID-19 pandemic and will continue to be studied after provision of the Vaccine to the Participating Member States under the APA. The Participating Member State further acknowledges that the long-

term effects and efficacy of the Vaccine are not currently known and that there may be adverse effects of the Vaccine that are not currently known. Further, to the extent applicable, the Participating Member State acknowledges that the Vaccine shall not be serialized.

Źródło dokumentu (PDF): [The Advance Purchase Agreement \(APA\) between the EU Commission and BioNTech-Pfizer](#)

ego typu dokumenty podpisują politycy z biznesowymi podmiotami – ku uciesze właścicieli akcji (czytaj: również polityków podpisujących umowy), a dziennikarze, miast tropić tego typu informacje, pozostawiają w nieświadomości społeczeństwa, które ustawiały się kolejkami do przyjęcia nieznanej, nieprzebadanej, niesprawdzonej mikstury, choć producent i agencje zatwierdzające doskonale zdawały sobie sprawę o skali skutków ubocznych (zob. [„FDA opublikowała pierwszą partię dokumentów, w tym „skutki uboczne szczepionki”. Lista NOP-ów zawiera 9 stron!„](#)), a o długafalowych skutkach (choroby autoimmunologiczne, zawały, problemy z krążeniem, nowotwory...) ostrzegali prawdziwi naukowcy.

Doprawdy, zawdziwia, że ci sami ludzie, którzy z taką uwagą przyglądają się opakowaniom produktów na półkach sklepowych, wybierając „zdrowe i ekologiczne” wyroby; którzy dbają o prawidłowy rozkład pożywienia; którzy łykają suplementy; którzy ćwiczą się, gimnastykują, biegają i wspinają; którzy regularnie poddają się badaniom lekarskim – ci sami ludzie podstawili swoje ramię do wstrzyknięcia całkowicie nieznanego preparatu. A teraz wielu z nich narzeka na swoje zdrowie, zadziwia się pojawiającym się „dziwnym” schorzeniom i cały czas nie chce skojarzyć przyczyny ze skutkiem. Cały czas wierzą w bajkowe wersje producentów – których zwolniono od wszelkiej odpowiedzialności za swoje produkty; wierzą politykom – którzy z racji swego zawodu i stanowiska mają za zadanie kłamać i oszukiwać; wierzą mediom – które służą

wiernie swoim reklamodawcom i politycznym mocodawcom.

Czy nastąpi przebudzenie i zjednoczenie się największej dotychczas rzeszy, a być może największej politycznej siły – zaszczepionych, poszkodowanych, opiekujących się poszkodowanymi i opłakujących ofiary – siły mogącej przepędzić (i ukarać!) tych, którzy doprowadzili do tego stanu rzeczy? Oby marzenia się wreszcie wypełniły.

[Źródło](#)

Prezydent Kostaryki zniósł obowiązek „szczepień” na COVID-19



Rodrigo Chaves Robles, niedawno wybrany prezydent Kostaryki zniósł 3 sierpnia br. obowiązujący w tym kraju przymus przyjęcia groźnego preparatu zwanego „szczepionką przeciwko Covid-19”.

„Od dzisiaj szczepionki nie są obowiązkowe” – ogłosił prezydent Rodrigo Chaves Robles podczas konferencji prasowej. „I dlatego wszelkie działania podejmowane przeciwko każdemu, kto nie chce się zaszczepić, są działaniami niezgodnymi z prawem”.

Chaves, który został wybrany w kwietniu 2022 roku, podzielił się podczas konferencji informacją, że chociaż sam został zaszczepiony i zachęca innych, aby również rozważyli „szczepienie”, jego stanowisko jest „fundamentalnie takie, że ludzie mają wolność wyboru”.

„Tak jak powiedziałem podczas kampanii wyborczej: jeśli nie chcesz [to masz wybór]. Mieszkańcy Kostaryki to nie bydło, które bijesz kawałkiem kija i zmuszasz do szczepienia” – oświadczył Chaves podczas konferencji prasowej.

Pomimo tej retoryki, prezydent Kostaryki podkreślił, że stanowisko jego administracji jest takie samo jak Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Panamerykańskiej Organizacji Zdrowia (PAHO) i większości krajów świata, argumentując jednak, że wcześniejsze prawa zmuszające do obowiązkowego zaszczepienia się są „sprzeczne z międzynarodowymi standardami”.

Chaves poparł swoje twierdzenie, podkreślając oświadczenie WHO z kwietnia 2021 r., w którym stwierdzono, że przymusy „szczepionkowe” „ingerują w wolność i autonomię jednostki” oraz że „trzeba zrównoważyć dobrobyt społeczności z indywidualnymi swobodami.”

Potępił również przepisy zmuszające do zaszczepienia się, jako naruszenie kostarykańskiego prawa, ponieważ, jak zauważył, członkowie kostarykańskiej Narodowej Komisji Szczepień i Epidemiologii (CNVE), kiedy wydawali decyzje o obowiązkowym szczepieniu, funkcjonowali w ramach wygasłych kadencji, czyniąc wszystkie ich działania po kadencji „nieważnymi”.

Podczas konferencji prasowej Chacón zaprzeczył jednak twierdzeniom, że obecny rząd Kostaryki jest „antyszczepionkowy”, wskazując, że jego członkowie byli „na bieżąco” z wymaganiami przyjęcia kolejnych dawek „szczepionek”.

Niestety, zniesienie obowiązkowych rygorów szczepionkowych

jest krokiem podjętym zbyt późno, gdyż niemal każdy mieszkaniec Kostaryki przyjął już groźne preparaty. Jak dumnie oświadczył podczas swojej ostatniej konferencji prasowej ustępujący prezydent Carlos Alvarado, zgodnie z oficjalnymi danymi ponad 85% Kostarykańczyków „otrzymało co najmniej jedną dawkę, podczas gdy 79% miało dwie dawki, a 41% otrzymało trzecią szczepionkę.”

Zniesienie obowiązku nie rozwiązuje również sprawy odpowiedzialności osób wprowadzających i wykonujących te przepisy, a powoływanie się na „nieważność kadencji” jest po prostu drogą pozostawienia politycznego rozgrzeszenia poprzedników. Można sądzić, że nowy prezydent próbuje rozwiązać tę sprawę zamykając „błędy przeszłości” bez koniecznego rozliczenia winnych. Otwiera przy tym dalszą drogę do ingerencji ponadnarodowych instytucji, w rodzaju Światowej Organizacji Zdrowia, która w coraz większym stopniu próbuje narzucać swoje wymagania państwom członkowskim.

Osobną kwestią jest pozostawienie nierozwiązanej kwestii zdrowotnej osób zaszczepionych, które przy upośledzonym „szczepionkami” organizmie, cierpią na mnożące się choroby.

Na podstawie: [Lifesitenews.com](https://lifesitenews.com)

Źródło: [Bibula.com](https://bibula.com)

**CDC: kryminalna agencja
cenzuruje samą siebie**



O jednej z najważniejszej kryminalnej jednostce działającej w pełni legalnie, pisaliśmy wielokrotnie, bo mowa o CDC, czyli amerykańskiej federalnej agencji „Centra Kontroli i Prewencji Chorób”.

Oficjalnym zadaniem CDC jest zapobieganie chorobom, monitorowanie i zwalczanie zagrożeń, jednak instytucja ta przyczynia się swoimi wytycznymi właśnie do mnożenia chorób, a nie do ich zwalczania, np. poprzez promocję wielu leków, które już w trakcie ich rejestracji, zarówno producent jak i CDC wiedzą doskonale, że są niebezpieczne. CDC ma powiązania finansowe z firmami farmaceutycznymi. Posiada też patenty na wiele lekarstw, czerpiąc z tych patentów profity (czytaj: konflikt interesów).

CDC tak samo jak z lekami, jak z tzw. tradycyjnymi szczepionkami, tak również postąpiła z preparatami mającymi „zapobiegać Covid-19”, dla których nawet zmieniono definicję szczepionki.

Oprócz systemowego niszczenia zdrowia, ta mafijna organizacja wielokrotnie – niemal codziennie – wydaje sprzeczne z rzeczywistością komunikaty, przyczyniając się tworzenia atmosfery paniki, podejrzliwości, zakłamania, strachu oraz posługując się – bez tego trudno byłoby to wszystko osiągnąć – narzędziami cenzorskimi.

Oto w najnowszej odsłonie swej przestępczej działalności, CDC ocozenurowała swoje własne wcześniejsze wpisy, zalecenia i zapewnienia.

Na stronie „Zrozumieć szczepionki mRNA przeciwko Covid-19”

(*Understanding mRNA COVID-19 Vaccines*), czytamy dzisiaj (stan na 3 sierpnia 2022 r.) oto takie banialuki:

Fakty o szczepionkach mRNA COVID-19

Szczepionki mRNA COVID-19 nie mogą wywołać u kogoś COVID-19 lub innych chorób.

- Szczepionki mRNA nie zawierają żywych wirusów.
- Szczepionki mRNA nie mogą powodować zakażenia wirusem wywołującym chorobę COVID-19 ani innymi wirusami.

Nie wpływają one na nasze DNA ani nie wchodzi w interakcje z nim.

- mRNA z tych szczepionek nie wchodzi do jądra komórki, gdzie znajduje się nasze DNA (materiał genetyczny), więc nie może zmieniać ani wpływać na nasze geny.

O czym to jednak CDC, na tej same stronie, zapewniało jeszcze niedawno? Ano, ta wyliczanka „korzyści” i „faktów” składała się z trzech, a nie jak dzisiaj z dwóch głównych punktów. Trzeci, usunięty po cichu kluczowy punkt, brzmiał:

MRNA i białko kolca nie utrzymują się długo w organizmie.

- **Nasze komórki rozkładają mRNA z tych szczepionek i pozbywają się go w ciągu kilku dni po szczepieniu.**
- **Naukowcy szacują, że białko kolca, podobnie jak inne białka tworzone przez nasze ciała, może pozostać w organizmie do kilku tygodni.**

Dla dziennikarskiej rzetelności przywołujemy poniżej wycinkowe zrzuty ekranów strony internetowej CDC: pierwszy, to wydobyty z archiwum internetowego, a pochodzący z dnia 22 lipca 2022 r, wycinek ekranu, z pustymi zapewnieniami, oraz ten dzisiejszy, ocenzone.

Facts About mRNA COVID-19 Vaccines

mRNA COVID-19 vaccines cannot give someone COVID-19 or other illnesses.

- mRNA vaccines do not use any live virus.
- mRNA vaccines cannot cause infection with the virus that causes COVID-19 or other viruses.

They do not affect or interact with our DNA.

- mRNA from these vaccines do not enter the nucleus of the cell where our DNA (genetic material) is located, so it cannot change or influence our genes.

The mRNA and the spike protein do not last long in the body.

- Our cells break down mRNA from these vaccines and get rid of it within a few days after vaccination.
- Scientists estimate that the spike protein, like other proteins our bodies create, may stay in the body up to a few weeks.

Oto zapewnienia CDC co do białka kolca – miał pozostawać w organizmie „do kilku tygodni”.

[Zrzut ekranu strony CDC z dnia 22 lipca 2022 r.](#)

Facts About mRNA COVID-19 Vaccines

mRNA COVID-19 vaccines cannot give someone COVID-19 or other illnesses.

- mRNA vaccines do **not** use any live virus.
- mRNA vaccines **cannot** cause infection with the virus that causes COVID-19 or other viruses.

They do not affect or interact with our DNA.

- mRNA from these vaccines do **not** enter the nucleus of the cell where our DNA (genetic material) is located, so it cannot change or influence our genes.

Na dzień dzisiejszy CDC nie jest już pewne jak długo to śmiertelne białko kolca ma pozostawać w organizmie. Więc lepiej usunąć to kompromitujące zapewnienie.

[Zrzut ekranu strony CDC z 3 sierpnia 2022 r.](#)

Jak widać, **kryminaliści z CDC próbują teraz zacierać ślady zbrodni**, której się dopuścili lansując śmiertelne preparaty zwane „szczepionkami przeciwko Covid-19” oraz narzucając inne rygory, w tym absurdalne maseczki. Próbuje tak zmanipulować rzeczywistością, aby odbiorcy zapomnieli o czym to „naukowcy” zapewniali jeszcze nie tak dawno.

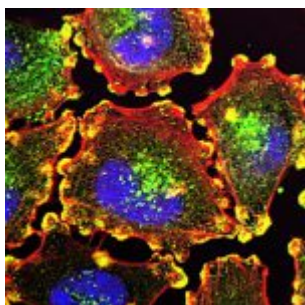
Pomimo tego ewidentnego przyznania się do swojej „pomyłki” w poprzednich wersjach „naukowych dowodów”, pomimo jawnej cenzury prowadzonej przez agencje rządowe i media, zdecydowana

większość społeczeństwa i tak nie dostrzeże zmiany narracji, gdyż pamięć przeciętnego konsumenta bieżących informacji zaciera się po około dwóch dniach.

Zatem jeśli nie nastąpi przebudzenie i nie zostaną pociągnięte do surowej odpowiedzialności wszystkie osoby lansujące nienaukową, w pełni kłamliwą i wprost diaboliczną dotychczasową narrację „pandemii” oraz „bezpiecznych i skutecznych szczepionek”, można będzie po raz kolejny forsować nową wersję tych samych wydarzeń – co przez zbrodniarzy przygotowywane jest na zbliżającą się jesień.

[Źródło](#)

Lekarka ostrzega: w Szwecji rośnie liczba agresywnych i nietypowych nowotworów po „szczepieniach” Covid (wideo)



„Zmiany, które opisuję, a które najprawdopodobniej są związane ze szczepieniem przeciwko Covid-19, to najwyraźniej tylko ułamek tego, co dzieje się w ciele” – mówi dr Kruger. „Studiowałam medycynę, ponieważ chciałam pomagać ludziom, ale teraz czuję, że po prostu patrzę, jak giną, i niewiele mogę z

tym zrobić”.

„Studiowałam medycynę, ponieważ chciałam pomagać ludziom, ale teraz czuję, że po prostu patrzę jak giną, i niewiele mogę z tym zrobić”. – dr Ute Kruger

Starsza szwedzka lekarka i naukowiec alarmuje o związku między szczepieniami Covid-19, szybko rozwijającymi się nowotworami i stanami zapalnymi naczyń krwionośnych u pacjentów, którzy zmarli po szczepionce mRNA przeciw Covid-19.

Dr Ute Kruger pracuje w szpitalu regionalnym w Kalmar w Szwecji. W niedawnym wywiadzie dla Norweskiego Stowarzyszenia Lekarzy i Pracowników Służby Zdrowia (ukazał się w języku szwedzkim i został przetłumaczony przez RAIR Foundation USA), dr Kruger wyraziła zaniepokojenie nadzwyczajnymi wskaźnikami agresywnych nowotworów, które obecnie obserwuje. Dr Kruger, która posiada 25letni staż jako patolog i od 18 lat zajmuje się diagnostyką raka piersi, przebadła 8000 sekcji zwłok i jest teraz przekonana o związku między szczepieniami a zgonami, nie wspominając już o przekonaniu, że wielu jej medycznych kolegów nadal odrzuca te powiązania.

„Szczepionki przeciwko Covid-19 wydają się wywoływać szybko rozwijające się nowotwory lub porokarak (rodzaj raka skóry), a także stany zapalne w organizmie, tak zwane choroby autoimmunologiczne” – powiedziała dr Kruger. „Możliwe, że ten rozwój raka jest powiązany ze stanami zapalnymi. Rozmawiałam z innymi patologami, którzy widzą zwiększoną liczbę guzów, których nigdy wcześniej nie widziano. Mam na myśli guzy rzadkie i to, że liczba przypadków raka w różnych narządach wzrosła”.

Z pewnością dotyczy to emerytowanego lekarza z Edmonton w Kanadzie. U tego 80-letniego mężczyzny, wcześniej zdrowego,

zdiagnozowano niedawno raka prostaty. „Dostałem trzecią dawkę pod koniec zeszłego roku” – mówi. „Wcześniej nie miałem raka. Podejrzewam związek między tymi wydarzeniami, ponieważ wydaje się więcej niż zbiegiem okoliczności, że mój syn otrzymał tę samą diagnozę pod koniec zeszłego roku. Potem przyszła moja córka, która niedawno przeszła mastektomię z powodu raka piersi. Tak więc jedyną osobą z czterech żyjących członków mojej rodziny, u których nie zdiagnozowano raka, jest jedno z moich dzieci, które nie zostało zaszczepione”.

W USA dr Ryan Cole, patolog z Idaho, potwierdza odkrycia dr Kruger. „Jako patolog widzę te związki na co dzień. Po wprowadzeniu zastrzyków zacząłem dostrzegać zmiany we wzorcach choroby. Wcześniej zdałem sobie sprawę, że nastąpiła supresja immunologiczna i pamięć komórek T zniknęła. Wtedy normalnie widywałem pewne rodzaje raka, ale rak endometrium, który zazwyczaj spotykałem dwa lub trzy razy w miesiącu, to teraz nawet dwa lub trzy razy w tygodniu” – [powiedział dr Cole](#) w niedawnym wywiadzie z Chrisem Warkiem. „Komórek T, które normalnie trzymają raka w ryzach, już tam nie było. Występują pewne rodzaje nowotworu, które pojawiają się szybciej i bardziej agresywnie oraz częściej w młodszy wieku w porównaniu z tym, co widziałem przez prawie trzy dekady praktyki”.

Dr Kruger nie tylko dostrzega zmianę w typach nowotworów, ale dostrzega również problem z procesem autopsji, który pozwoliłby na uwidocznienie tych zmian. „Widzę trzy duże problemy dotyczące autopsji” – mówi. „Pierwsza to nieprawdziwe i niepełne informacje z klinik. Na przykład, czy pacjent był zaszczepiony, czy nie”.

Dr Kruger miała kilka przypadków, w których pacjenci zostali oznaczeni jako niezaszczepieni w skierowaniu na sekcję zwłok, a następnie okazywało się, że jednak byli zaszczepieni.

„Kolejnym problemem jest to, że wielu moich kolegów patologów nie wykonuje badań histologicznych” – mówi. Oznacza to, że

patolodzy nie pobierają tkanek do analizy mikroskopowej, która pozwoliłaby określić, czy wokół naczyń występują problemy ze stanem zapalnym. Te stany zapalne mogą z kolei być przyczyną zakrzepów krwi, prowadzących do śmierci. „Trzecim problemem jest niewiedza dotycząca oceny wyników mikroskopowych” – mówi. Podczas wywiadu dr Kruger zapoznaje widzów z obrazami z autopsji, które pokazują zapalenie naczyń krwionośnych, które spowodowało z kolei zapalenie mięśnia sercowego [miokardię], krwotok w płucach oraz plecy, szyję i kręgosłup innego pacjenta.

Ale równie złe jest poczucie u dr Kruger, że „ludzie nie chcą widzieć i interpretować zmian we właściwym kontekście. Nikt nie słucha tego, co mówię, a moi koledzy kwestionują nawet moje kompetencje”. Na przykład dr Kruger opowiada historię kolegi, który konsultował się z nią w sprawie raportu z autopsji. Wykazała zapalenie mięśnia sercowego i zasugerowała, że „śmierć może być związana ze szczepieniem Covid-19. Kolega uznał ten wniosek za „zbyt daleko idący”.

Jednak najnowsze statystyki z Systemu Zgłaszania Poszczepiennych Zdarzeń Niepożądanych (VAERS) do 15 lipca wskazują, że bardzo niewiele jest tych zbyt daleko idących, a ludzie umierają masowo: prawie 30 000 zgłoszeń zgonów. Nie mówiąc już o 50 647 doniesieniach o zapaleniu mięśnia sercowego i osierdzia, dalszych 55 540 osób trwale niepełnosprawnych z innych powodów i następnych 33 009 z zagrażającymi życiu reakcjami niepożądanymi. Wyniki do 18 czerwca dla porównywalnej europejskiej bazy danych rejestrują 45 752 zgonów. Liczby te prawdopodobnie obejmują nieliczne, jeśli w ogóle, ofiary z powodu agresywnych i rzadkich nowotworów, których świadkiem jest dr Kruger, ponieważ do tych zgonów zwykle dochodzi później, a związek przyczynowy jest trudniejszy do ustalenia, im więcej czasu upływa między szczepieniem a zgonem.

„Zmiany, które opisuję, a które najprawdopodobniej są związane ze szczepieniem przeciwko Covid-19, to najwyraźniej tylko

ułamek tego, co dzieje się w ciele” – mówi dr Kruger. „Studiowałam medycynę, ponieważ chciałam pomagać ludziom, ale teraz czuję, że po prostu patrzę, jak giną, i niewiele mogę z tym zrobić”. Dr Cole potwierdza. „Wszędzie, gdzie podróżuję, lekarze mówią mi: „Widzę to, co ty”. To jest schemat.

Obejrzyj wywiad dr Ute Kruger dla Norweskiego Stowarzyszenia Lekarzy i Pracowników Służby Zdrowia [*napisy angielskie - tłum.*]:

[Źródło](#)

Holandia. Kolejny kraj z korelacją?



Wyniki te pasują do niepokojących danych o nadmiernej śmiertelności, które obserwujemy obecnie w wielu krajach. Ten niewygodny i ignorowany problem prawdopodobnie spowoduje wzrost liczby poważnych skutków ubocznych.

Niderlandy: większa absorpcja

szczepionek, wyższa śmiertelność

Wyniki te pasują do niepokojących danych o nadmiernej śmiertelności, które obserwujemy obecnie w wielu krajach. Ten niewygodny i ignorowany problem prawdopodobnie spowoduje wzrost liczby poważnych skutków ubocznych.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy pojawiły się oznaki faktycznej korelacji między śmiertelnością z jakiegokolwiek przyczyny a szczepionkami Covid. Aby wykazać istnienie tej korelacji, kluczowa jest jednak możliwość porównania wskaźnika śmiertelności i absorpcji szczepionki w stosunkowo jednorodnej populacji.

To właśnie zrobił holenderski badacz André Redert. Porównuje on wskaźnik śmiertelności i przyjmowanie szczepionek między gminami w Holandii i nie znajduje żadnego wpływu na zmniejszenie śmiertelności po szczepieniach.

Zamiast tego znajduje statystycznie istotną faktyczną korelację między przyjmowaniem szczepionki a śmiertelnością.

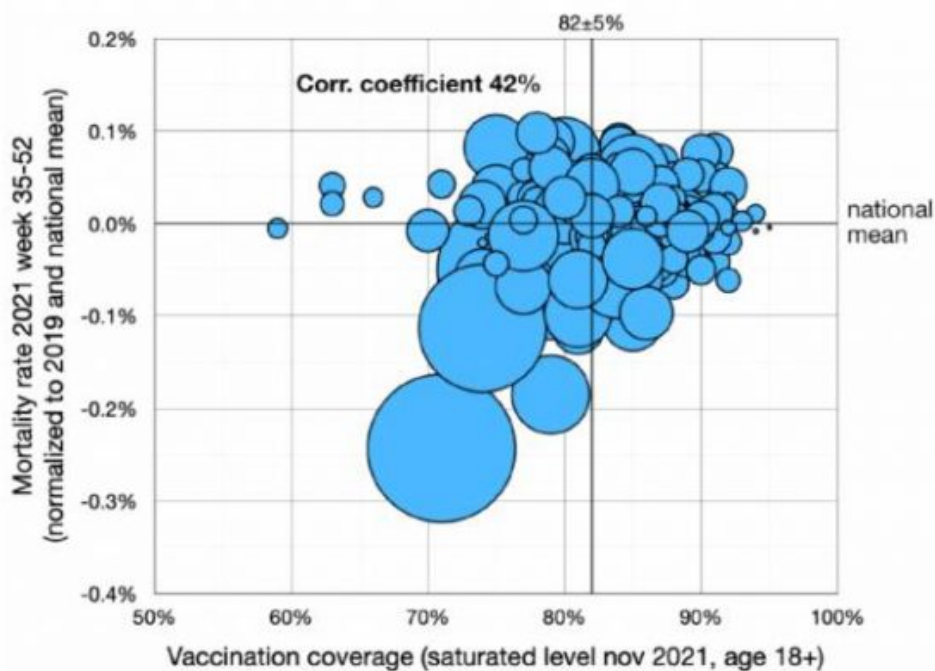


Figure 1: Preliminary result that motivated this report. Municipal vaccination-coverage and mortality-rate correlate strongly at the end of 2021.

Okres, o którym mowa, to 35-52 tydzień 2021r. Jak pokazuje

wykres, istnieje silna korelacja, tj. wyższa liczba szczepień w gminie jest skorelowana z wyższą śmiertelnością. Pełna analiza nie jest jeszcze recenzowana [peer review], ale jest dostępna na stronach [Researchgate](#).

Wyniki te pasują do niepokojących danych o nadmiernej śmiertelności, które obserwujemy obecnie w wielu krajach. Ten niewygodny i ignorowany problem prawdopodobnie zwiększy liczbę poważnych niepożądanych skutków szczepionek przeciw Covid-19 w porównaniu z innymi szczepionkami. Dodatkową przyczyną może być czasami negatywny wpływ szczepień na śmiertelność związaną z samym covid, np. [w Wielkiej Brytanii](#).

Te wyniki są naprawdę niepokojące. A jeszcze bardziej niepokojąca jest powszechna cenzura, jeśli chodzi o ich publikowanie lub omawianie. Media głównego nurtu unikają dyskusji, a zarządzający platformami społecznościowymi, takimi jak Facebook i LinkedIn, ustanowili nawet zasady zabraniające wspominania o jakichkolwiek negatywnych faktach dotyczących szczepionek. Można się tylko zastanawiać, co taka cenzura może oznaczać dla tych liderów biznesu, w przypadku wybuchu masowej histerii, a osoby odpowiedzialne za ukrywanie ważnych informacji i reklamowanie niebezpiecznych dezinformacji zostaną pociągnięci do odpowiedzialności za swoje czyny.

[Źródło](#)

**Australijski naukowiec
ujawnia, że □□COVID jest**

powszechnym przeziębienia

wirusem



To jednak zwykła grypa?

Immunolodzy i testy PCR nie mogą odróżnić przeziębienia od wirusa SARS-CoV-2. Najwyraźniej klasa rządząca musiała tylko zmienić nazwę grypy i przeziębienia, aby przestraszyć masy do tego stopnia, że chętnie wstrzykną sobie eksperymentalną substancję, która może zniszczyć ich ciała.

Australijski immunolog molekularny i komórkowy, genetyk i mikrobiolog Edward J. Steele powiedział, że szczepionki na koronawirusa z Wuhan (COVID-19) nie działają zgodnie z przeznaczeniem, ponieważ [choroba, której mają zapobiegać, to „zwykły wirus przeziębienia”](#).

„Muszę to podkreślić: to powszechny wirus przeziębienia (i) 99,9 procent ludzi może się go pozbyć” – powiedział Steele. Według Steele’a, zastrzyk w ramię nie może stymulować odpowiedzi przeciwciał śluzówkowych w nosie, jamie ustnej i przewodzie pokarmowym, które są potrzebne do zneutralizowania wirusa, zanim wejdzie on do komórek i się rozmnoży.

Ludzie pytają teraz, dlaczego są zmuszani do wstrzykiwania czegoś, co nie zapobiega przenoszeniu wirusa, a z czasem tylko degraduje układ odpornościowy.

Rząd i Big Pharma próbowali to ukryć, ale istnieje wiele dowodów na to, że te szczepionki są niebezpieczne.

Immunolodzy i testy PCR nie mogą odróżnić przeziębienia od wirusa SARS-CoV-2. Najwyraźniej klasa rządząca musiała tylko zmienić nazwę grypy i przeziębienia, aby przestraszyć masę do tego stopnia, że chętnie wstrzykną sobie eksperymentalną substancję, która może zniszczyć ich ciała.

Wskaźniki zachorowań na gripę znacznie niższe w 2020 i 2021r. w porównaniu do poziomów sprzed pandemii

Wskaźniki zachorowań na gripę [utrzymywały się na niskim poziomie w ciągu ostatnich dwóch lat](#), zasadniczo demolując poprzednie poziomy i wywołując pytania w sferze akademickiej. Więc gdzie się podziały przypadki grypy?

„Grypa została w dużej mierze przemianowana na COVID” – powiedział epidemiolog Knut Wittkowski, były szef biostatystyki, epidemiologii i projektów badawczych na [Uniwersytecie Rockefellera](#).

„Może istnieć sporo przypadków grypy uwzględnionych w kategorii „domniemanego COVID” u osób, które mają objawy COVID, ale nie są testowane pod kątem SARS RNA” – powiedział. Należy wziąć pod uwagę, że objawy grypy można również pomylić z COVID.

Twierdził, że ci pacjenci, o których mówi się, że mają COVID, mogą również mieć trochę RNA SARS „siedzącego w nosie podczas zarażenia grypą”. W takim przypadku zostanie to potwierdzone po prostu jako COVID.

Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom [CDC] wskazało również w swoich raportach monitorujących gripę, że skumulowany wskaźnik pozytywnych wyników testów na gripę od końca września do okolic 19 grudnia 2020r. wynosi zaledwie 0,2 procent, jak zmierzono w laboratoriach klinicznych – jest to znaczny spadek w porównaniu do 8,7 proc. łącznie z roku poprzedniego.

Cotygodniowe porównania są jeszcze ostrzejsze. Pozytywny wskaźnik kliniczny wyniósł 22 procent w tym samym tygodniu w 2019 roku, ale w 2020 roku wyniósł już tylko 0,1 procent.

Te niskie liczby utrzymują się, ponieważ wcześniejsze trendy w tym roku wskazywały, że wskaźniki grypy pozostają na poziomie bliskim zera. Tendencja ta nie ogranicza się również do Stanów Zjednoczonych, ponieważ wszystkie organy ds. zdrowia na całym świecie odnotowały gwałtowny spadek poziomu grypy w okresie, który zwykle jest szczytem sezonu grypowego na półkuli północnej. Wskaźniki są podobnie niskie na półkuli południowej.

Źródła:

[natural news](#)

[shtf plan](#)

[just the news](#)